

Warszawa, 15 września 1933 r.

C 11d 7/22 2

URZĄD PATENTOWY



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 18349.

Kl. 30 h, 13.

Anna Schreiber
(Wiedeń, Austria)
i Fanny Martens
(Meksyk, Meksyk).

Sposób otrzymywania środka do mycia i czyszczenia.

Zgłoszono 10 lutego 1931 r.

Udzielono 29 kwietnia 1933 r.

Wynalazek dotyczy prostego i taniego sposobu otrzymywania środka do prania, względnie czyszczenia, oraz bielenia i zmiękczenia, bardzo wydajnego i nadającego się do mycia skóry ludzkiej i zwierzęcej.

Według wynalazku kwasy oksytluszczowe, czyli tak zwane alkoholokwasy, jak np. kwas mlekowy, jabłkowy lub winowy, zobojętnia się zasadami (węglanami metali alkalicznych, ziem alkalicznych lub siarczków alkalicznych, albo wodorotlenkami) i do otrzymywanej w ten sposób gęstej papki dodaje się małe ilości słabego kwasu, względnie roztworu, zawierającego parę procent słabego kwasu obok kwaśnych soli, jak np. soku cytrynowego, jabłkowego lub podobnego, które się dodaje aż do powsta-

nia silnej piany. Następnie otrzymany produkt suszy się w całości, ewentualnie formuje, farbuje i perfumuje. Do specjalnych celów można oczywiście dodawać małe ilości środków dezynfekcyjnych lub też środków leczniczych.

Preparat według wynalazku można również dodawać na przykład do obojętnego mydła podstawowego i razem przerabiać na doskonałe mydło toaletowe.

Przykład. Do kwaśnego mleka, zepsutego skutkiem powstania kwasu mlekowego lub też ściętego podpuszczką, dodaje się taką ilość drobno sproszkowanego węglanu sodowego, dwuwęglanu sodowego lub też kamienia winnego, aby powstała gęsta papka, poczem dodaje się parę kropel soku cy-

trynowego, od którego papka zaczyna się bardzo pieniać. 5 części wagowych tego wysuszonego i sproszkowanego środka dodaje się do 4 części wagowych rozpuszczonego na łaźni wodnej mydła potasowego, stale mieszając. Tak otrzymane mydło suszy się i miele, w razie życzenia zabarwiając i perfumując go.

W ten sposób otrzymuje się pieniący się preparat do mycia, który już w postaci papki lub po wysuszeniu w postaci drobno zmielonego proszku nadaje się doskonale do mycia rąk i twarzy. Proszek ten rozciera się uprzednio zwilżonymi rękami, przy czem pochłania on znajdujący się w skórze brud, nawet brud z rąk zabrudzonych w warsztacie, jak również usuwa farbę stemplową, farby anilinowe i podobne zanieczyszczenia i to nietylko z powierzchni skóry, lecz również z najdrobniejszych por i brózek skóry, gdyż doskonale przenika wgłąb, nie powodując przytem najmniejszego bólu nawet wówczas, gdy ręce są popękane od mrozu, zranione lub podrapane, oraz nie wywierając najmniejszego podrażnienia skóry.

Skóra myta środkiem, otrzymanym według wynalazku, staje się natychmiast bardzo miękka, delikatna i biała, i to nawet wówczas, gdy uprzednio była opalona na słońcu. Preparat ten użyty do twarzy już po krótkim użyciu usuwa tłusty połysk, piegi, wągrzy i żółciowe plamy.

Środek według wynalazku nadaje się również do czyszczenia i prania materiałów wełnianych i jedwabnych, oraz jako środek do usuwania plam; przy pomocy tego środka można usuwać kolorowe plamy ze słomkowych kapeluszy, z delikatnie po-farbowanej skóry i podobnych materiałów.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Sposób otrzymywania środka do mycia, prania i czyszczenia, znamieny tem, że kwasy oksytluszczowe zubożają zasadami, a do otrzymanej w ten sposób papki dodaje się małe ilości słabego kwasu organicznego, względnie roztworu, zawierającego parę procent wolnego kwasu obok małej ilości kwaśnych soli, aż do powstania piany, poczem otrzymany produkt suszy się, i w razie potrzeby, formuje, farbuje, perfumuje i miesza ze środkiem dezynfekcyjnym lub leczniczym.

2. Sposób według zastrz. 1, znamieny tem, że wytworzony środek dodaje się do mydła podstawowego, a otrzymaną mieszaninę przerabia w zwykły sposób na mydło toaletowe.

Anna Schreiber.

Fanny Martens.

Zastępca: Inż. J. Wyganowski,
rzecznik patentowy.